Sygn. akt XI W 5196/16

WYROK ZAOCZNY
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Smyk

Protokolant Karolina Kowalczyk

w obecności oskarżyciela – nie stawił się, zawiadomiony wokandą

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2018 roku

sprawy M. K.

urodzonego (...) w W.

syna D. i T. z domu S.

obwinionego o to, że:

w dniu 10 stycznia 2016 roku ok. godz. 20:05 w W. przy ul. (...), na skrzyżowaniu ulic (...) / M., kierując samochodem osobowym m-ki M. (...) o nr rej. (...), nie ustąpił pierwszeństwa pieszej znajdującej się na wyznaczonym przejściu dla pieszych uderzając p. K. R. w kolana, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym na szkodę w/ w osoby,

tj. o czyn z art. 86§1 kw w zw. z art. 26 ust. 1 prd.

I. Obwinionego M. K. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie i za to na podstawie art. 86§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 500 (pięciuset) złotych.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt XI W 5196/16

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 stycznia 2016 roku około godz. 20:05 w W., K. R. poruszała się pieszo ul. (...). Doszła do przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ulicy (...) z ul. (...) i weszła na przejście dla pieszych, celem przekroczenia ulicy (...). W tym samym czasie jednią ulicy (...) poruszał się pojazd marki M. (...) o nr rej. (...), którym kierował M. K.. Oprócz kierowcy w pojeździe znajdowała się trójka dzieci oraz K. M.. Obwiniony jechał w „korku", z niewielką prędkością. Po dojechaniu do skrzyżowania ul. (...) z ul. (...), przy ul. (...), nie zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, pomimo tego, iż na przejście wkraczała K. R.. M. K. nie ustąpił pierwszeństwa pieszej, wjechał na przedmiotowe przejście dla pieszych i uderzył lekko pokrzywdzoną w kolana.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- zeznań świadka K. R. (k. 4, 52-53),

- częściowo zeznań świadka K. M. (k. 53),

- dokumentacji fotograficznej (k. 7v., 55-59)

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniony M. K. nie stawił się na rozprawę wobec czego prowadzoną ją zaocznie. Uprzednio, w toku czynności wyjaśniających oraz podczas postępowania sądowego, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu i wyjaśnił, iż wracał wraz z trójką dzieci oraz koleżanką K. M. ze „światełka do nieba" Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Pojazd był zaparkowany na ul. (...) i chwilę po włączeniu się do ruchu obwiniony poruszał się bardzo wolno z uwagi na „korek". Dalej twierdził, iż pokrzywdzona wtargnęła na przejście dla pieszych, a on zatrzymał pojazd. Następnie pokrzywdzona zeszła z przejścia dla pieszych, po czym znowu na nie weszła i znowu zeszła. Jej zachowanie charakteryzowało się dużym niezdecydowaniem, a dodatkowo rozmawiała przez telefon. Obwiniony wskazał, że w zależności od reakcji pokrzywdzonej on również zatrzymał najpierw pojazd, potem ruszył, po czym ponownie go zatrzymał. Obwiniony twierdził, że nie dotknął pojazdem nóg obwinionej. Obwiniona miała nagrywać pojazd kierowany przez obwinionego.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, albowiem nie znajdują one potwierdzenia w uznanym za wiarygodny materiale dowodowym zebranym w sprawie, w zasadach doświadczenia życiowego i logicznego myślenia, jak również w obowiązującym stanie prawnym. W ocenie sądu wyjaśnienia obwinionego stanowiły jedynie przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za dokonany czyn zabroniony.

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionego oraz okoliczności popełnienia zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu nie budzą wątpliwości.

Bezspornym jest, iż w dniu 10 stycznia 2016 roku ok. godziny 20:05 w W. przy ul. (...), na skrzyżowaniu ulic (...) obwiniony kierował pojazdem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Poza sporem jest również, że w tym samym miejscu i czasie na przejście dla pieszych wkraczała K. R.. Okoliczności tych nie kwestionował sam obwiniony (k.12, 39), zaś wynika to z zeznań świadków K. R. (k.4, 52-53) oraz K. M. (k. 53). Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednak, że obwiniony poruszając się samochodem ul. (...) nie ustąpił pierwszeństwa pieszej znajdującej się na wyznaczonym przejściu dla pieszych. Obwiniony zaprzeczył faktowi nieustąpienia pierwszeństwa pokrzywdzonej podając, iż zachowywała się niezdecydowanie, wchodziła na przejście dla pieszych i z niego schodziła. Podkreślenia wymaga natomiast, co całkowicie umknęło obwinionemu, iż kierujący pojazdem zbliżając się do przejścia dla pieszych jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu dla pieszych, co oznacza, iż gdyby nawet pokrzywdzona zachowywała się w sposób opisany przez obwinionego to na nim spoczywał obowiązek zachowania szczególnej ostrożności i ustąpienia jej pierwszeństwa. Obwiniony swoim działaniem chciał zmusić pokrzywdzoną do „lawirowania" pomiędzy wolno jadącymi pojazdami uznając, iż to niej ciąży obowiązek skutecznego i bezpiecznego przejścia przez jezdnię i jednocześnie ustąpienia przejazdu jadącym w „korku" pojazdom.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka K. R.. Zeznania pokrzywdzonej są spójne, jasne, logiczne i konsekwentne, dodatkowo zgodne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego myślenia. Świadek w sposób przejrzysty, zdecydowany i przekonywujący przedstawiła przebieg zderzenia wskazując, że obwiniony, zbliżając się do przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) nie zatrzymał się i wjechał na przejście, pomimo, iż już się na nim znajdowała. Pomimo zdecydowanej reakcji świadka, polegającej na ustawieniu się frontalnie do auta i rozłożeniu rąk, obwiniony nie zatrzymał się i kontynuował jazdę, uderzając ostatecznie K. R. w kolana. Zdaniem sądu, jak wskazano powyżej zeznania świadka są w pełni wiarygodne, nie dostrzeżono jakichkolwiek okoliczności, które pozwoliłyby na nieuwzględnienie tychże zeznań, składanych w sposób swobodny i niezależny. W przekonaniu sądu świadek całkowicie obiektywnie przedstawiła wszystkie znane jej okoliczności zdarzenia, których była uczestnikiem.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. M. – koleżanki obwinionego, w części w jakiej potwierdza ona zaistnienie przedmiotowego zdarzenia z udziałem obwinionego i pokrzywdzonej oraz fakt wejścia na przejście dla pieszych pokrzywdzonej przed zbliżającym się do przejścia pojazdem obwinionego. Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka odnośnie braku odpowiedzialności obwinionego za zaistniałą sytuację, gdyż nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiałem dowodowym w postaci zeznań K. R.. Stanowią one jedynie poparcie dla wersji obwinionego, które wyznaczają linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie.

Zachowanie obwinionego M. K. polegające na tym,
że w dniu 10 stycznia 2016 roku ok. godz. 20:05 w W. przy ul. (...), na skrzyżowaniu ulic (...), kierując samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie ustąpił pierwszeństwa pieszej znajdującej się na wyznaczonym przejściu dla pieszych, uderzając K. R. w kolana, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w pełni wyczerpuje dyspozycję art. 86§1 kw. Warunkiem odpowiedzialności za wskazane wykroczenie jest, aby uczestnik ruchu nie zachował należytej ostrożności i tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Obwiniony uczynił to poprzez niezachowanie szczególnej ostrożności i nieustąpienie pierwszeństwa pieszej znajdującej się na przejściu, to jest złamanie zasad określonych w art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z ww. przepisem obwiniony miał obowiązek zwiększyć swoją uwagę i dostosować się do warunków i sytuacji na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie. Bezwzględnie winien był zatrzymać się przed przejściem dla pieszych, jeśli na nim znajdował się pieszy. Obwiniony miał pełną świadomość naruszenia zarówno zasad ruchu drogowego jak i zasad prawnych. Nie może ekskulpować obwinionego fakt, iż poruszał się bardzo wolno oraz to, iż piesza (w jego ocenie) zachowywała się niezdecydowanie. Okoliczności te w żaden sposób nie mają znaczenia dla stwierdzenia, iż nie popełnił czyn niezgodny z prawem.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznał za wysoki, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Uwzględnił również stopień winy, który uznał za znaczny, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu. M. K. jest w związku konkubenckim, ma na utrzymaniu 3 dzieci, ma własną działalność gospodarczą, osiąga miesięczny dochód w kwocie 5000-6000 zł, nie był uprzednio karany za przestępstwa (k. 71), był kilkakrotnie karany za wykroczenia (k. 72). Mając zatem na uwadze charakter i okoliczności czynu, stopień naruszenia przepisów ruchu drogowego, w tym oczywisty dla każdego kierowcy obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu dla pieszych, jak również warunki osobiste sprawcy zdaniem sądu kara grzywny w wysokości 500 złotych orzeczona na podstawie art. 86§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw będzie odpowiednią sankcją karną za czyn przez obwinionego popełniony oraz sprawi, iż będzie w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. Orzeczona kara będzie sprawiedliwa w odbiorze społecznym i odniesie pożądane skutki w zakresie prewencji ogólnej, a także spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do obwinionego osiągnąć.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 119§1 kpw określono ich wysokość na kwotę 150 zł. Zryczałtowane wydatki w niniejszej sprawie zgodnie z §3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2017 r., poz. 2467) wyniosły bowiem 100 złotych, zaś opłata – na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. ze zmianami) – 50 złotych.